

# Protokół

## 29. posiedzenia, I. sesyi, VIII. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 8. października 1903 r.

Początek o godzinie 10 minut 40 przed południem.

Przewodniczący: Marszałek krajowy J. E. Stanisław hr. Badeni.

Sekretarze: Mieczysław Urbański, Kazimierz Lubomirski, Stanisław Mycielski, ks. Teodor Bohaczewski.

Obecnym posłów 132.

Ze strony Rządu: c. k. Radca Dworu Włodzimierz hr. Łoś i członek Rady szkolnej krajowej, Radca Baranowski.

Marszałek konstatuje dostateczną ilość posłów i otwiera posiedzenie.

Marszałek oznajmia, iż protokół dwudziestego ósmego posiedzenia złożony jest w biurze sejmowem do przejrzania.

Marszałek oznajmia, że komisya reformy wyborczej ukonstytuowała się wybierając przewodniczącym p. Apolinarego Jaworskiego, zastępcą przewodniczącego p. Bobrzyńskiego, a sekretarzami pp. Oleśnickiego i Trzecieckiego.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis petycyj wniesionych po dzień 8. października 1903 roku, które przydzielono następującym komisjom, a mianowicie:

Komisji budżetowej Ls. 2873, 2880 do 2884, 2886, 2887, 2890, 2897, 2900, 2908, 2910, 2916.

Komisji szkolnej Ls. 2872, 2878, 2885, 2892, 2893—2896, 2898, 2901, 2905—2907, 2915.

Komisji petycyjnej Ls. 2874.

Komisji administracyjnej Ls. 2877, 2879.

Komisji prawniczej Ls. 2876, 2891.

Komisji drogowej Ls. 2875, 2909.

Komisji przemysłowej Ls. 2888, 2889, 2899.

Komisji solnej Ls. 2871.

Komisji dla ustawy o biurach pracy Ls. 2911.

Komisji dla reformy wyborczej Ls. 2912.

Po odczytaniu petycyi Ls. 2871 gminy Mietniów, powiat Wieliczka, o bezpłatny pobór surowicy względnie niżenie ceny tejże, przemawia p. Skołyzewski popierając tę petycę.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis dalszych petycyj, które przydzielono odnośnym komisjom jak wyżej.

Po odczytaniu petycyi Ls. 2873 Manasterskiego Leona, Hnatyszyna Piotra i Lewickiego Stefana przyłączających się do petycyi komitetu budowy ruskiego narodowego teatru we Lwowie o subwencyę, przemawia p. Oleśnicki popierając tę petycyę.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis dalszych petycyj, które przydzielono odpowiednim komisjom jak wyżej.

Marszałek wzywa sekretarza p. M. Urbańskiego do odczytania złożonych wniosków.

Sekretarz p. Urbański czyta:

#### W n i o s e k.

Między chorobami trapiącemi ludzkość, nie ulega najmniejszej kwestyi, gruźlica w różnych przemianach jest największym jej wrogiem, tym groźniejszym, że środki zwalczające go są niedostateczne, trudne i kosztowne.

Zważywszy więc, że gruźlica rok rocznie tysiączne zabiera ofiary w kraju;

zważywszy jednak, że gruźlica w pierwszych jej objawach przy odpowiednim leczeniu i przy sprzyjających warunkach jest uleczalną;

zważywszy, że szpitale krajowe istniejące po miastach, pozbawione wymaganych warunków do walki z gruźlicą, nie mogą skutecznie leczyć piersiowo słabych;

zważywszy w końcu, że gruźlica największe szkody wyrządza biednym warstwom ludności, pozbawionych środków materialnych na skuteczną kuracyę

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby zbadał sprawę ewentualnej budowy sanatoryów krajowych dla gruźliczo chorych i na

następnej sesyi sejmowej z odpowiednimi przyszedł wnioskami.

Lwów, dnia 8. października 1903.

Wnioskodawca:

Maryewski w. r.

Bednarski, Małachowski, Żardecki, Michałowski, Lipiński, Loewenstein, E. Michałowski, Jabłoński, Fruchtmann, Wurst, Tomaszewski, Huza, Buynowski, Maiss, Vayhinger, Rayski.

#### W n i o s e k.

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Wzywa się c. k. Rząd:

1) Ażeby wszystkie zamierzone roboty publiczne a w szczególności budowle regulacyjne i kanałowe sposobem ofert publicznych ograniczonych na przedsiębiorstwa krajowe, — o ile one w tym dziale przemysłu istnieją — wykonywał;

2) ażeby przy pokrywaniu potrzeb administracyi cywilnej i wojskowej, zapewnił producentom krajowym, udział odpowiedni sile produkcyjnej i sprawności przemysłowej kraju;

3) ażeby starał się o spieszniejsze wykonanie robót publicznych tak objętych programem inwestycyjnym, jak przez administracyę państwa, w normalnym toku czynności — w dziale zarządu wewnętrznego melioracyi, zarządu kolejowego i t. p. projektowanych, oraz wykonał roboty publiczne, na które już potrzebne kredyty wstawiono w budżet.

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu:

Rozebrać czujny i energiczny nadzór na gminami i powiatami, aby wszelkie roboty, budowle i zamówienia, wykonywane były drogą publicznej konkurencyi, ograniczonej w miarę możności na zakłady producentów i przedsiębiorstwa krajowe.

W szczególności należy tylko pod tym warunkiem udzielać gminom i powiatom

gwa ancyci i subwencyi dla pożyczek na cele komunalne.

We Lwowie, dnia 8. października 1903.

Wnioskodawca:  
Federowicz w. r.

Leo, Małachowski, Bobrzyński, Wł. L. Jaworski, St. Tarnowski, Górski, K. Badeni, Mars, Włodek, Götz, Tyszkiewicz, Paygert, Bednarski, Lipiński, Krzymuski, Hupka, Rayski, Rotter, Kępiński, Maryewski, Plocki, E. Michałowski, Michalski, Stadnicki, Maiss, Witosławski, Tarnawski, Vayhinger, Buynowski, Sękowski, W. Gnoiński, Zdz. Skrzyński, Wilczkiewicz, Huza, Jahl, Rapoport.

#### Wniosek.

P. ks. Szpondera i towarzyszy w sprawie: a) ukrajowienia lwowskiego zakładu głuchoniemych, b) utworzenia nowego zakładu dla głuchoniemych w Krakowie, c) zwiększenia dotychczasowej subwencyi 25.400 K. na 35.000 K. dla lwowskiego zakładu głuchoniemych, zanim tenże nie zostanie ukrajowiony i dla polepszenia bytu nauczycieli przy tym zakładzie.

zważywszy, że według dat urzędowych, przez c. k. Namiestnictwo zestawionych, liczba głuchoniemych w Galicyi wynosi przeszło 10 tysięcy głów obojga pley, z których do 2 tysięcy jest w wieku szkolnym;

zważywszy, że z tych 2 tysięcy dzieci głuchoniemych kształci się tylko 94 i to w zakładzie prywatnym, a 1900 pozostaje w stanie zupełnego zaniedbania umysłowego dla braku tego rodzaju zakładów krajowych;

zważywszy, że według ustawy państwowej o szkołach ludowych z roku 1883 o otwieraniu potrzebnych krajowi szkół i zakładów dla dzieci niepełnomysłowych jest obowiązkiem kraju;

zważywszy, że nauczyciele zakładu głuchoniemych dotychczas są gorzej płatni od

zwykłych nauczycieli szkół ludowych, mimo większego mozołu i poświęcenia.

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

1) lwowski zakład głuchoniemych przyjmując na fundusz krajowy;

2) otworzyć nowy taki zakład w Krakowie;

3) wyznaczyć, zanim lwowski zakład ukrajowiony zostanie, zamiast na 85 wychowanków po 240 K. rocznie na 100 wychowanków po 300 K. rocznie;

4) przeznaczyć na polepszenie bytu nauczycieli zakładu 5.000 K., czyli podnieść dotychczasową subwencyę z 25.400 K. na 35.000 K.

We Lwowie, dnia 8. października 1903.

Wnioskodawca:  
Szponder w. r.

Kramarczyk, Bojko, Krempa, Oleśnicki, Szajer, Huryk, Stojałowski, Bohaczewski, Korol, Skołyzewski, Wilczkiewicz, Barabasz, Potoczek, Oleśnicki, Mazikiewicz.

#### Wniosek

w sprawie udzielenia soli bydłowej gminom wiejskim w powiecie Dąbrowa.

Powiat Dąbrowski nawiedziony został tego roku dwukrotną bardzo ciężką klęską powodzi; pierwszy raz w lutym b. r. zator lodowy spowodował zatopienie północnej części powiatu, zaś powódź lipcowa zalala zachodnią część powiatu. Ponadto przez ciągle deszcze i wylew dopływów Nowego Brnia, Wisły i Dunajca zniszczoną jest pasza w całym powiecie.

Wobec tej klęski nadzwyczajnej, niewątpliwie większej od klęski tego rodzaju w innych powiatach, podpisany stawia wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Udziela się wszystkim gminom powia-

tu dąbrowskiego odpowiednią ilość soli bydłej.

Lwów, dnia 8. października 1903.

Wnioskodawca:  
Wilczkiewicz w. r.

Kramarczyk, Żardecki Korol, Szajer, Sękowski, Szwed, Buynowski, Tomaszewski, Oleśnicki, Wł. Czaykowski, Huza, Skołyzewski, Potoczek, Stojałowski.

Wniosek.

Zważywszy, że znaczna część przetrzeźni łąk i pastwisk zaliczonych w katastrze gruntowym do trzech ostatnich klas bonitacyjnych nie przynosi obecnie ich właścicielom wskutek znacznego powiększenia się kosztów produkcji rolnej żadnego czystego dochodu lub bardzo tylko nieznaczny;

zważywszy, że zalesienie takich przetrzeźni byłoby znacznym na przyszłość powiększeniem majątku narodowego a przez to i siły podatkowej naszych rolników, niżej podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm wzywa Rząd, by wydanie ustawy o długoletnich uwolnieniach od podatku gruntowego dobrowolnie zalesionych do 3 ostatnich klas bonitacyjnych zaliczonych łąk i pastwisk w jak najkrótszym czasie w drodze konstytucyjnej wyjednał.

We Lwowie, dnia 8. października 1903.

Wnioskodawca:  
Hupka w. r.

Wodzicki, St. Tarnowski, Zdz. Skrzyński, Płocki, Rapoport, Sękowski, Wł. L. Jaworski, Włodek, Mars, Z. Tarnowski, Milewski, Wł. Gniewosz, Krzymuski, Federowicz, Götz, Leo, Górski, A. Jędrzejowicz.

Marszałek oznajmia, że pierwsze czytanie odczytanych wniosków umieści na porządku dziennym jednego z najbliższych po-

siedzeń i wzywa do odczytania złożonych interpelacyj.

Sekretarz p. ks. Lubomirski czyta:

I n t e r p e l a c y a.

Do Jaśnie Wielmożnego Pana Komisarza rządowego we Lwowie.

Jak świadczy dołączony wyrok c. k. Sądu obwodowego w Wadowicach z dnia 18. sierpnia 1903 L. 554/9 zasądzony został gospodarz gruntowy Józef Sobocki z Osieka pow. Biała na grzywnę w kwocie 3 kor., a ewentualnie 24 godzin aresztu, którą to karę, jak świadczy dołączone polecenie zapłaty w swoim czasie zapłacić musiał.

Ponieważ owa wymierzona kara powstała jedynie dlatego, iż tenże, mieszkając w pasie pogranicznym, zaniedbał swego obowiązku zgłoszenia do katastru przybytku bydła, a w tymże kierunku jeszcze w roku 1889 Wysoki Sejm na wniosek posła Żardeckiego uchwalił wezwanie do Wysokiego Rządu, by za przekroczenie ustawy z dnia 29. lutego 1880 l. 37 o chorobach stadnych wyjąć z pod kompetencji c. k. Sądów obwodowych, a przydzielić c. k. Sądowi powiatowemu, a to jedynie z powodu nadzwyczajnie utrudnionemu dla włościan procederowi samegoż wydania wyroku, t. j. stawiennictwa do rozprawy do oddalonych Sądów obwodowych, wyjmowania aktów oskarżeń przez c. k. Prokuratorę państwa, przygotowanie obron i wszelkich formalności wstępnych, jak gdyby chodziło w tym wypadku o zbrodnię nadzwyczajną.

Wreszcie, że c. k. Sądy obwodowe za takie niewinne przekroczenia nadzwyczajnie ostro i surowo karzą, jak n. p. i w tym wypadku? Dlatego podpisani zapytują Wysoki Rząd:

Dlaczego do tego czasu, pomimo kilkakrotnych uchwał Wysokiego Sejmu nie postaral się w drodze ustawowej o wyjęcie przekroczeń z ustawy o chorobach stadnych z 29. lutego 1880 Nr. 37 z pod kompetencji

Sądów obwodowych, a przydzielenie takowych do zakresu c. k. Sądom powiatowym, czy jest nadzieja, by w tym kierunku kiedykolwiek jaka zmiana nastąpiła. Wreszcie, czy Wysoki Rząd nie raczyłby zwrócić uwagę c. k. Sądom obwodowym, by w danych wypadkach cokolwiek łagodniejsze wyroki wydawał.

Lwów dnia 7. października 1903.

Interpelant:  
Kramarczyk w. r.

Skolyszewski, Stojalowski, Szajer, Szwed, Żardecki, Potoczek, Stapiński, Bojko, Barabaszy, Krempa, Staruch, Mazikiewicz, Oleśnicki, Szponder.

O d p i s.

L. rej. Vr. VII 554/3.

9

Obwiniony: Józef Sobecki.

Przestępstwo: wyst. z ust. 37/80.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach wydał w dniu dzisiejszym pod przewodnictwem c. k. R. s. kr. Grünera, w przytomności c. k. R. s. kr. Krywulca, Majewskiego, Krawczyńskiego jako sędziów i ausk Stramskiego jako pisarza, na podstawie wniesionego przeciw Józefowi Sobeckiemu o występki z ust. 37/80 przez c. k. Prokuratorę rządową w Wadowicach, jako oskarżyciela publicznego, aktem oskarżenia z dnia 7. lipca 1903 St.  $\frac{12563}{2}$  po rozprawie głównej odbytej w dniu 18. sierpnia 1903 wskutek zarządzenia z dnia 21. lipca 1903 Vr. VII  $\frac{554/3}{4}$  w obecności c. k. Zastępcy Prokuratora rządowego Dra Lewandowskiego jako oskarżyciela publicznego, oskarżonego na wolnej nodze, obrońcy, — na zasadzie wniosku uczynionego przez oskarżyciela, aby uznać winę według oskarżenia i orzec ustawową karę,

Wyrok następujący:

Józef Sobecki, urodz. dnia 28. maja 1872 w Osieku i tam zamieszkały, katolik,

żonaty, gospodarz gruntowy, syn Franciszka i Rozalii, niekarany, winien jest, że w maju 1903, posiadając w Osieku, miejscowości w pasie granicznym położonej, cielę przeszło 4 miesiące wieku liczące, zaniedbał takowe celem zaopatrzenia piętnem i wciągnięcia do katastru u naczelnika gminy w przepisany terminie zgłosić, przez co popełnił występki z ustawy z 29. lutego 1880 L. 37 Dz. p. p. i z §. 1 resp. Nam. z 8. sierpnia 1883 L. 64 i że takowy na zasadzie §. 38 tejże ustawy skazany zostaje na grzywnę w kwocie trzy korony według §. 47 ustawy z dnia 29. lutego 1880 L. 35 Dz. p. p. na Skarb Państwa przypadającą, a w razie nieściągalności takowej na areszt przez 24 godzin trwać mający, — wreszcie w myśl §. 389 p. k. na zwrot kosztów postępowania karnego i wykonania kary.

Powody:

Czyn powyższym wyrokiem określony doniesieniem i własnym przyznaniem się oskarżonego jako udowodniony przyjęty został i na tych podstawach polega także przekonanie o winie oskarżonego. Okoliczności obciążających niema żadnych, zachodzą zaś liczne i bardzo ważne okoliczności łagodzące, niekarane dotychczasowe życie, wyznanie winy, brak szkody.

Niniejszy wyrok doręcza się Józefowi Sobeckiemu z pouczeniem, iż przeciw temu wyrokowi wolno wnieść w dniach 3 sprzeciw, z którym równocześnie może być połączonym zażalenie nieważności.

C. k. Sąd obwodowy Oddz. VII.

Wadowice dnia 18. sierpnia 1903.

(L. S.)

Grüner m. p.

O d p i s.

Lcz. Vr. VII. 554/3.

7

Polecenie zapłaty.

Pana Józefa Sobeckiego w Osieku wzywa się, by do liczby cz. Vr.  $\frac{554/3}{7}$  wskutek

uchwały z 3. września 1903 karę pieniężną za występki o zarazie bydłowej w kwocie 3 k. 12 h. w przeciągu dni ośmiu pod rygorem egzekucyi w kancelaryi sądowej poniżej wymienionego sądu do rąk prowadzącego księgę pieniężną c. k. dyr. kan. p. Köhlera zapłacił lub za pomocą dołączonego kwitu odbiorczego i poświadczenia złożenia c. k. urzędu pocztowej kasy oszczędności — przekazu pocztowego — podając powyższą liczbę czynności temuż sądowi, a to z dodatkiem w adresie „Księga pieniężna“ nadesłał.

C. k. Sąd obwodowy. Wadowice. Oddz. XII.  
6. września 1903.

(L. S.) Podpis nieczytelny.

### I n t e r p e l a c y a

posła Krempy i tow. do Jaśnie Wielmożnego Pana Komisarza rządowego w sprawie niewłaściwej gospodarki gminnej w Niemirowie.

Od dłuższego szeregu lat gospodarka gminna w Niemirowie jest fatalną pod każdym względem.

Jedyny majątek las gminny w obszarze około 300 morgów, o drzewostanie zdającym do cięcia i przedstawiającym znaczną wartość, został prawie doszczętnie zrujnowany, a obecnie gmina jest zrujnowana, gdyż nie ma środków na opędzenie własnych i wedle ustawy wydatków.

W każdej gałęzi gospodarki gminnej działa się i dotychczas dzieją się liczne nieprawidłowości, które w ostatnich latach stwierdzone zostały w licznych lustracyach Wydziału powiatowego w Rawie, w lustracyi Wydziału krajowego, odbytej w sierpniu 1902, a wreszcie w toku dochodzeń dyscyplinarnych przeciw byłemu burmistrzowi Dobrowolskiemu i tow., prowadzonych przez Wydział powiatowy w sprawie kradzieży drzewa z lasu gminnego.

Dodatnim wynikiem lustracyi Wydziału krajowego było złożenie z urzędu burmistrza Dobrowolskiego na zatwierdzone liczne

nadużycia w urzędowaniu, lecz usunięcie jego osoby nie usunęło bynajmniej złego.

Winę z tej gospodarki ponosi w pierwszym rzędzie obecnie Rada gminna, której członkowie uważają mandaty radzieckie za dziedziczne, a majątek i dochody gminne za swoją prywatną własność, którą mogą dysponować dla własnej korzyści i zaś w dalszym rzędzie winę ponosi c. k. Starostwo w Rawie, które głuche jest na wszystkie skargi, otwarcie udziela moralnego poparcia, które gospodarującej a środkiem Wydziału powiatowego zmierzającym do asanaeyi tych stosunków odmawia egzekutywy.

W czerwcu 1903 odbyły się do Rady gminnej wybory, które skład tejże dotychczasowej do gruntu zmieniły gdyż znaczna większość starych radnych postradala swoje mandaty. Niestety do ukonstytuowania nowej rady przyjść nie może, gdyż parafia starych radnych z kahałem na czele wniosła przeciw wyborom protest, który pozostaje dotychczas w c. k. Starostwie w Rawie niezadowolony.

Starosta w Rawie jako chory więcej jest na urlopie niż w urzędzie — a sprawami starostwa kieruje komisarz Otóż jest to publicznie wiadomem w Niemirowie, że protest ten został wniesiony na życzenie i za wskazówkami kierownika starostwa, który będąc nadto referentem protestu, przytrzymuje jego załatwienie, aby stara rada mogła dalej być u steru. Celem wyjaśnienia przyjacielskiego stosunku starostwa do starej rady gminnej trzeba dodać, że członkowie tej ostatniej są w ogromnej większości, miejscowi żydzi lichwiarze operują wśród okolicznego ludu i wskutek tego mający niezaprzeczenie wielki wpływ na niego, otóż przy każdych wyborach politycznych, za staraniem tych lichwiarzy wybrani wyborcy z okolicznych wsi głosują zawsze na komendę starostwa, zaś w zamian za te usługi to starostwo używa im wszelkiego poparcia w utrzymaniu się przy rządach w Niemirowie.

Obecnie w gospodarce gminnej panuje zupełny bezrząd. Zastępca burmistrza Klinger całymi tygodniami przebywa jako handlarz lasów poza Niemirowem, a rządy sprawuje pisarz gminy Katz, indywidualnie bez kwalifikacji i wyzyskuje bezrząd w gminie na swoją korzyść. Dodatki gminne wynoszą aż 97% — a w gminie niechlujstwo zaś w kasie gminnej pustki do tego stopnia, że nie ma funduszków na zapłacenie pensji trzech policyantów ci zaś chcąc się uchronić od śmierci głodowej, za wskazówkami zarządu gminy nachodzą domy spokojnych obywateli, aby od tychże przymuszono ściągać, i następnie zabrać dla siebie na poczet swej płacy — należitości urojone i weale gminie się od dotyczących osób nie należące.

Sprawy takie rzucają bardzo ponure światło na gospodarkę gminną w Niemirowie klasycznym zaś dowodem nadużyć w tej gospodarce gminnej niechaj będzie sprawa burmistrza Dobrowolskiego i zastępcy Kotowicza — obaj złożeni zostali z urzędu a nadto sądownie ukarani za sprzeniewierzenie funduszków gminnych. — Jedyńm wyjściem z obecnego bezrządu w gospodarce gminnej w Niemirowie jest jak najspieszniejsze, ukonstytuowanie się nowej rady gminnej, a gdy temu stoi jedynie niezalutwany protest, przeto podpisani zapytują:

Wysoki c. k. Rząd:

Czy zechce polecić c. k. Starostwu w Rawie by bezzwłocznie załatwiło protest wniesiony przeciw wyborom do rady gminnej w Niemirowie, a winnego zaniedbania swoich obowiązków służbowych referenta za rozmyślne przewlekanie załatwienia protestu pociągnąć do odpowiedzialności.

Interpelujący:

Franciszek Krempa w. r.

Korol, Skołyżewski, Szponder, Buynowski, Żardecki, Bojko, Stapiński, Tomaszewski, Michałowski, Staruch, Oleśnicki, Barabasz, Maryewski Jahl.

Marszałek oznajmia, że interpelacye te odstąpi p. Komisarzowi rządowemu, i wzywa do odczytania złożonego wniosku i interpelacyi.

Sekretarz p. Bohaczewski czyta:

W n i o s e k.

posła Starucha i tow. w sprawie udzielenia soli kamiennej gminom powiatów Liskiego, Turczańskiego i Sanockiego.

Powiat Lisko jest okolicą górską i ludność tego powiatu jak i sąsiednich zajmuje się więcej chowem bydła rogatego, kóz i owiec niż uprawą roli i tylko z tej gałęzi gospodarstwa wyłącznie utrzymuje się. Kilkumiesięczna słońca w bieżącym roku uszkodziła strasznie i górskie okolice, tak, że konieczyna i siano w przeważnej części całkiem pogniły, a i bydło podczas paszenia na słońcu po największej części zamoczyło się tak, że grozi ruina i tak już biednej górskiej ludności.

Z tej przyczyny jest koniecznie potrzebem przyjść tej ludności z pomocą i dlatego podpisani stawiają wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, ażeby dla górskiej okolicy całego powiatu Liskiego, Turczańskiego i Sanockiego udzielił z c. k. solin kamiennej soli dla bydła i to bezpłatnie po kilka metrycznych cetnarów na każdą wieś.

Wnioskodawca

Antoni Staruch w. r.

Bohaczewski, Barabasz, Huryk, Korol, Oleśnicki, Mogilnicki, Mazikiewicz, Szponder, Barwiński, Wilezkiewicz, Bojko, Krempa, Kramarczyk, Skołyżewski.

Marszałek oznajmia, że pierwsze czytanie tego wniosku umieści na porządku dziennym następnego posiedzenia i wzywa do odczytania interpelacyi.

Sekretarz p. Bohaczewski czyta:

## Interpelacya

do c. k. Rządu

posła Huryka i tow. w sprawie nadużyć w gminie Ceniawa powiatu kołomyjskiego.

W gminie Ceniawa, pow. kołomyjskiego, wójt Mychajło Marcinowski dopuściwszy się wielu nieprawidłowości z pieniędzmi gminnymi zgłosił dnia 25. lutego b. r. rezygnacyę, którą rada gminna prawnie zebrana jednogłośnie do wiadomości przyjąwszy, naznaczyła termin wyboru nowego wójta, o czem doniosła na piśmie do Wydziału powiatowego i c. k. Starostwa.

C. k. Starosta Pawlikowski nie chce nie wiedzieć o rezygnacyi i polecił wójtowi dalej urzędować wbrew woli Rady gminnej i wbrew ustawie gminnej.

Dnia 20/8 1903 przyjechał p. lustrator powiatowy Edward Sysak na komisję w sprawie nieporządków w kasie gminnej i pomimo, że skonstatował na miejscu deficyt w kasie i różne nadużycia w kasie pożyczkowej, pozostawił dalej w urzędowaniu wójta Marcinowskiego i pomimo tego, że właśnie przez te malwersacye wójta, Rada gminna wtedy zwołana zgłosiła swoją rezygnacyę i wójt dalej urzęduje i Radę gminną dalej zwołują, chociaż ta stanowczo oświadczyła, że nie będą radzić, jak długo terazniejszy wójt urzęduje.

Przy tej sposobności c. k. komisarz powiatowy Buszyński wyzywał poważnych i starszych gospodarzy i radnych gminnych słowami: „ty stul pysk, stul pysk, bo ci dam w mordę, aż ci zęby wylecą“ czem starał się umyślnie rozdrażnić radnych i gdy ci, oburzeni takim grubiańskiem i prowokującym zachowaniem się cesarskiego urzędnika, poczuli wychodzić, zapytani przez lustratora dlaczego odchodzą, kilku odpowiedziało, „że nie dają nam tu mówić dlatego idziemy, bo już i tak dosyć czasu straciliśmy“. Tych zapisał c. k. komisarz a potem zasądzono ich po 7 dni aresztu. Gdy na to poszli radni z zażaleniem do c. k. starosty, ten tylko wykrzyczał się na

nich słowami: „bajdamaki, buntownicy“ pogroził żandarmami i krymiałem, a na oświadczenie, że pójdą z zażaleniem do p. Namiestnika wypędził ich z kancelaryi słowami: „Idźcie do dyablej matki“!

Komendant żandarmeryi Żołądek zawoławszy radnego Wasyla Tomenczyka do karezmy groził mu, że jak nie pójdzie na posiedzenie Rady gminnej to go skuje i tak go poprowadzi. Tak samo groził zastępcy wójta Semenowi Partyckiemu. Wogóle żandarm ten więcej bawił się w politykę, niż swoimi obowiązkami służbowymi. Wobec tego zapytują podpisani:

I. Czy wiadome są c. k. Rządowi wszystkie te fakta i jak potrafi je usprawiedliwić?

II. Czy zamyśla organa rządowe, które zawiniły pociągnąć do surowej odpowiedzialności a w gminie Ceniawej ład zaprowadzić i od kary po 7 dni aresztu niewinnych uwolnić.

Huryk  
interpelant.

Mazikiewicz, Barwiński, Barabasz, Glidziuk, Skołyaszewski, Oleśnicki, Staruch, Kramarczyk, Korol, Bohaczewski, Szponder, Dr. Mogielnicki, Wilezkiewicz, Bojko.

Marszałek oznajmia, że interpelacyę tę odstąpi p. Komisarzowi rządowemu i udziela głosu w sprawie formalnej p. Trzecieskiemu.

Przemawia p. Trzecieski i wnosi na odesłanie do komisji dla reform agrarnych petycji Ls. 2818 i 2820 przekazanych komisji administracyjnej.

Izba uchwala ten wniosek bez rozprawy.

Izba przystępuje do porządku dziennego, którego punktem pierwszym jest:

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o projekcie ustawy dla król. stoł. miasta Lwowa w przedmiocie przymusowego połączenia kanałów domowych z miejskimi i opłat za to połączenie.



Sprawozdawca p. Wereszezyński uwolniony od czytania sprawozdania, wnosi przekazanie tego przedłożenia komisji gminnej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje :

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o krajowych Zakładach naukowych rolniczych, folwarku i gorzelni w Dublinach w roku 1902/1903.

Sprawozdawca p. Pilat uwolniony od czytania sprawozdania, wnosi przekazanie tego przedłożenia komisji gospodarstwa krajowego.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje :

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o budowie dróg wodnych.

Sprawozdawca p. Pilat uwolniony od czytania sprawozdania, wnosi przekazanie tego przedłożenia komisji wodnej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje :

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w sprawie nadania nowo zbudowanemu szpitalowi powiatowemu w Kuluszu, charakteru szpitala powszechnego i publicznego.

Sprawozdawca p. Onyszkiewicz uwolniony od czytania sprawozdania, wnosi przekazanie tego przedłożenia komisji sanitarnej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje :

Dalszy ciąg rozpraw nad sprawozdaniem komisji szkolnej o stanie szkół ludo-

wych i seminariów nauczycielskich w roku 1900/1901 i 1901/1902.

Marszałek udziela głosu p. Szponderowi.

Przemawia p. Szponder.

Przemawia JE. e. k. Namiestnik.

Przemawia członek Rady szkolnej krajowej radca p. Baranowski.

Marszałek oznajmia, że p. M. Urbański wniósł zamknięcie rozprawy ogólnej, oraz, że do głosu zapisani są pp. Stojalowski, Tomaszewski, Mogilnicki, Oleśnicki, a dla sprostowania faktu pp. Barwiński, Bohaczewski i E. Michałowski.

Izba uchwała zamknięcie rozprawy ogólnej.

Na zapytanie Marszałka oświadcza p. Stojalowski, że mówić będzie przeciw wnioskowi komisji, zaś pp. Tomaszewski, Mogilnicki i Oleśnicki oświadczenia się za wnioskami komisji.

Marszałek wzywa postów zapisanych za wnioskami komisji, by wybrali mowę generalnego.

Przemawia p. Stojalowski przeciw wnioskowi komisji.

Przemawia mowca generalny za wnioskami komisji p. Mogilnicki.

Marszałek oznajmia, że rozprawa została zamknięta, i że obecnie nastąpią sprostowania faktyczne, prosi zatem tych posłów, którym ndzieli głosu dla faktycznego sprostowania, by zechcieli tylko prostować fakta.

Przemawia p. Barwiński dla faktycznego sprostowania.

Przemawia p. Bohaczewski dla faktycznego sprostowania.

Marszałek przerywa p. Bohaczewskiemu, i wzywa go, by zastosował się do poprzedniego wezwania Marszałka i prostował fakta,

a nie wyrażał ponownie swoich osobistych przekonań.

Przemawia dalej p. Bohaczewski mając udzielony głos dla faktycznego sprostowania.

Marszałek ponownie przerywa p. Bohaczewskiemu wzywając go by ograniczył się do prostowania faktu i liczył się z tem, co Marszałek mówi, oraz uszanował stanowisko Marszałka.

P. Bohaczewski oświadcza, że przemówienie swe skończył.

Przemawia p. E. Michałowski dla faktycznego sprostowania.

Przemawia p. Tomaszewski dla faktycznego sprostowania.

Marszałek udziela głosu p. Bohaczewskiemu dla sprostowania faktycznego w którym to celu p. Bohaczewski prosił o głos.

Przemawia p. Bohaczewski i zastrzega się przeciw stosowaniu doń wyjątkowego regulaminu.

Marszałek oświadcza, że p. Bohaczewski ma obowiązek stosowania się do regulaminu i szanowania praw Marszałka, i że nie może pozwolić, aby p. Bohaczewski mając udzielony głos dla faktycznego sprostowania nie prostował faktów, lecz wypowiadał swoje przekonania o sprawie. Jeżeli zaś p. Bohaczewski otrzymawszy głos dla faktycznego sprostowania, mówi co innego i nie stosuje się do udzielonego mu upomnienia, to zasługuje, aby go Marszałek skarcił, tak jak do tego na regulaminem zastrzeżone prawo i obowiązek.

Marszałek wreszcie oświadcza, że p. Bohaczewskiemu nie udzieli głosu na tę odpowiedź Marszałka, ponieważ regulamin nie dopuszcza do dyskusji nad tem, co Marszałek w wykonaniu regulaminu mówi.

Przemawia dla faktycznego sprostowania p. Barwiński.

Przemawia p. sprawozdawca i wnosi na odesłanie do komisji szkolnej postawionych rezolucyj przez pp. Oleśnickiego i Szajera.

Izba przystępuje do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca czyta:

1. Sprawozdania Rady szkolnej krajowej o stanie szkół ludowych i seminaryów nauczycielskich w latach 1900/1 i 1901/2 przyjmuje się do wiadomości.

Izba uchwała bez rozprawy wniosek 1 komisji.

Sprawozdawca czyta:

2. Wzywa się c. k. Rząd, aby jak najrychlej przystąpił do zakładania seminaryów nauczycielskich, tak w zachodniej, jak i we wschodniej części kraju, a między niemi w Białym.

Izba uchwała bez rozprawy wniosek 2 komisji.

Sprawozdawca czyta:

3. Wzywa się ponownie c. k. Rząd, aby przedłożył projekt ustawy o wyższych szkołach wydziałowych męskich.

Izba uchwała bez rozprawy wniosek 3 komisji.

Sprawozdawca czyta:

4. Upoważnia się Radę szkolną krajową, aby w miastach Lwowie i Krakowie podniosła stypendya, udzielane uczniom seminaryów nauczycielskich, z 200 na 240 koron w obrębie kwot na te seminarya przeznaczonych, a przyznawała je przedewszystkiem kandydatom zamiejscowym.

Izba uchwała bez rozprawy wniosek 4 komisji.

Sprawozdawca czyta:

5. Wzywa się c. k. Rząd, aby jak najrychlej zatwierdził nowy Regulamin szkół ludowych.

Tem samem załatwione zostały: wniosek p. Stojalowskiego o założenie seminarjum w Białym i petycja miasta Wadowic również o założenie seminarjum.

Izba uchwała bez rozprawy wniosek 5 komisji.

Marszałek odczytuje rezolucję p. Oleśnickiego i oświadcza, że p. sprawozdawca wnosi na odesłanie do komisji szkolnej tej rezolucji następującej treści:

Wzywa się c. k. Rząd:

1. Ażeby w szkołach ludowych z ruskim językiem wykładowym zaprowadzone zostało i wewnątrz urzędowanie w ruskim języku;

2. ażeby przeprowadził rewizję ruskich czytanek dla szkół ludowych i uzupełnił takowe materiałem historycznym z ruskiej historii a mianowicie opowiadaniem najważniejszych wydarzeń z historycznej przeszłości Rusi, przedstawionymi w sposób przystępny ze względu na wiek i stopień wykształcenia uczni;

3. ażeby spowodował w szkołach ludowych z ruskim językiem wykładowym rozdawanie jako nagród pilności książek ruskich przez Radę szkolną krajową na na premie aprobowanych.

Izba uchwała bez rozprawy przekazanie tej rezolucji p. Oleśnickiego komisji szkolnej zgodnie z wnioskiem p. sprawozdawcy.

Marszałek odczytuje następującą rezolucję p. Szajera:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się Wydział krajowy, ażeby sprawę zaległych dodatków krajowych na potrzeby szkoły ludowej w Baryczce, zba-  
dał.

Izba uchwała bez rozprawy zgodnie z wnioskiem p. sprawozdawcy przekazanie tej rezolucji komisji szkolnej.

Marszałek oznajmia, że z powodu spóźnionej pory, i ze względu na obrady komisji ma zamiar zamknąć posiedzenie, wreszcie oświadcza, że następne posiedzenie odbędzie się dnia 10. października 1903 wyjątkowo o godzinie 12 w południe, z powodu otwarcia nowego roku na uniwersytecie lwowskim, na którym pragnie być obecnym JE. c. k. Namiestnik i liczne grono posłów.

Marszałek odczytuje porządek dzienny następnego posiedzenia, następnie zamyka posiedzenie.

Koniec posiedzenia godzina 3 minut 25 po południu.

Marszałek krajowy:

***Stanisław Badeni*** w. r.

Sekretarze:

***Mieczysław Urbański*** w. r.  
***Kazimierz Lubomirski*** w. r.

